

Prof. dr hab. Grzegorz Babiński
Uniwersytet Jagielloński /emeryt/

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Jolanty Kulpińskiej p.t. „Wzory zamorskich migracji wiejskich. Ciągłość i zmiana zachowań migracyjnych na przestrzeni stulecia /pocz. XX wieku – pocz. XXI wieku/ na przykładzie podkarpackiej Babicy.” /maszynopis 413 str./

Rozprawa mgr Jolanty Kulpińskiej poświęcona jest jednemu z najpoważniejszych i współcześnie jednemu z najbardziej ważkich naukowo problemowi – migracjom międzynarodowym. Ten wielowymiarowy, wymagający interdyscyplinarnego podejścia problem został pokazany jakby w soczewce – z perspektywy jednej społeczności lokalnej umiejscowionej w kontekście powiatu i częściowo regionu. Umożliwiło to ukazanie prawidłowości procesów migracyjnych na różnych poziomach ogólności, z naciskiem na poziom mikro i mezo.

Recenzowana rozprawa jest poprawnie skonstruowana, składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów, które krótko poniżej charakteryzuję i oceniam, oraz zakończenia.

We wstępie Autorka dokonuje autoprezentacji rozprawy. Najłatwiej byłoby recenzentowi po prostu przepisać obszerne fragmenty tego wstępu aby dokonać oceny całości. Piszę to aby podkreślić z uznaniem umiejętność Autorki do syntetycznego i adekwatnego do zawartości rozprawy przedstawienia najważniejszych jej wątków tematycznych i wynikających z tych wątków wniosków końcowych. Powtórzę więc tylko za fragmentami wstępu, że rozprawa jest nawiązaniem do klasycznych badań Krystyny Dudy-Dziewierz z lat międzywojennych. Rozprawa jest jednak znacznie rozszerzona, mgr Kulpińska obejmuje w swych analizach całe stulecie, ukazuje procesy migracyjne nie tylko z Babicy ale także z całego powiatu, a w zasadzie także z całego niemal Podkarpacia. Bogate i różnorodne są także wykorzystane w pracy źródła, zarówno te zastane jak i wywołane przez Autorkę w jej własnych badaniach.

Rozdział I, zatytułowany „Założenia teoretyczne”, zawiera zarówno przegląd teorii migracji jak i zagadnienia metodologiczne związane z analizą procesów migracyjnych. Jest to

zwięzła, dobrze skonstruowana prezentacja głównych kierunków badań i wyjaśnień procesów migracyjnych. Zostało to przedstawione poprawnie, nie mam pod adresem tego rozdziału żadnych zastrzeżeń. Autorka nie tworzy własnych koncepcji i propozycji badawczych, nie opowiada się także jednoznacznie za którąkolwiek z prezentowanych teorii jako koncepcją przewodnią. Słusznie podkreśla, że złożone procesy migracyjne nie mogą, a wręcz nie powinny być poddane analizie w oparciu o jednolity i koherentny model teoretyczny i/lub metodologiczny. Złożone procesy wymagają elastycznego teoretycznego podejścia, podkreślona została konieczność ujęcia interdyscyplinarnego oraz analizy różnych okresów i etapów migracji w oparciu o różne, komplementarne, a czasami także konkurencyjne koncepcje teoretyczne i metodologiczne. Wykorzystane w rozprawie różne źródła i materiały empiryczne jeszcze tą konieczność wzmacniają.

W konkluzjach oceny tego rozdziału wyrażam przekonanie, że główną wartością rozprawy są bogate materiały empiryczne oraz ich oryginalne prezentacje i analizy. Jako rezultat tych analiz nie powstała nowa propozycja teoretyczna, ale nie to było celem rozprawy. Nauka rozwija się przez dodawanie nowych faktów i obserwacji lub poprzez tworzenie w oparciu o te fakty nowych propozycji teoretycznych. W tym przypadku mamy zdecydowaną przewagę empirii nad teorią – i to uważam bardzo wartościowe i oryginalne. Poprawne teoretycznie i metodologicznie połączenie różnych form analizy złożonego i bardzo bogatego materiału empirycznego to bardzo wartościowe wzbogacenie naszej wiedzy o mechanizmach o prawidłowościach procesów migracyjnych /nie tylko z analizowanego obszaru/.

Następne rozdziały mają taki właśnie, wybitnie empiryczny charakter. Ich zawartość, a zwłaszcza sposób prezentacji bardzo bogatego i „wielopoziomowego” materiału empirycznego bardzo dobrze świadczy o umiejętnościach Autorki panowania nad złożoną materią.

Rozdział II, „Wzory migracyjne w regionie”, obszerny, liczący ponad 100 stron, mógłby stanowić sam w sobie trzon rozprawy. A jest on w zasadzie tylko wstępem do dalszych analiz, stanowi ich znakomite tło historyczne i społeczne. Ukazane zostały w tym rozdziale kierunki, mechanizmy, uwarunkowania procesów migracyjnych z tego regionu, a także zmieniające się w ciągu stulecia, a nawet w dłuższym okresie od końca XIX do początku XXI wieku, wzorce i wzory migracji. Przedstawione zostało także zróżnicowanie

kulturowe i etniczne regionu oraz związane z tym zróżnicowaniem odmienności prawidłowości migracji.

Rozdział III jest uszczegółowieniem, koncentracją na powiecie Strzyżowskim, procesów ukazanych w rozdziale poprzednim. Porównanie wsi i gmin tego powiatu umożliwiło wskazanie na prawidłowości lokalne oraz na lokalne zróżnicowania wzorów migracji lokalnych sieci migracyjnych. Podkreślić tu warto precyzyjne miary selektywności emigracji z poszczególnych miejscowości powiatu, w oparciu o dobrze dobrane wskaźniki tej selektywności. Autorka dotarła do bardzo szczegółowych informacji, jak na przykład listy pasażerów oraz dokumenty z Ellis Island, co pozwoliło na prześledzenie indywidualnych tras migracji.

Kolejny rozdział empiryczny, zatytułowany; „Z polskiej wsi do amerykańskiej metropolii. Imigranci w kulturze oraz strukturze społecznej kraju przyjmującego - ciągłość czy zmiana?” to opis i analiza mechanizmów i kierunków chodzenia imigrantów z badanego obszaru w związki społeczne w amerykańskim społeczeństwie. Przedstawione to zostało w oparciu o obszerne wywiady ze współczesnymi migrantami, w znacznym zakresie w nawiązaniu do znanych z wcześniejszych badań zjawisk i procesów.

Wreszcie ostatni rozdział empiryczny poświęcony jest przemianom identyfikacji społecznej i kulturowej emigrantów z Babicy. W zasadzie jest to rozdział poświęcony kierunkom i strategiom włączania się w lokalne struktury i wzorce tych migrantów, którzy, z różnych powodów, zdecydowali się lub zostali przymuszeni do wybrania drogi „między Ameryką a Babicą”, pozostając fizycznie i społecznie gdzieś między tymi biegunami, w różnej od nich „odległości”.

Na pozytywne podkreślenie zasługuje wyodrębnienie czterech typów migrantów, dokonane w oparciu o ich orientacje życiowe, cele migracji i tradycje rodzinne. Jak to bywa w typologii, typy te nie są rozłączne, stanowią dobre kategorie analityczne przydatne i innych podobnych badaniach.

W rozdziale tym widoczna jest różnica perspektyw badawczych przyjmowanych przed laty przez Krystynę Dudę-Dziewierz oraz współcześnie przez Jolantę Kulpińską. Krystyna Duda-Dziewierz zwracała przede wszystkim uwagę na skutki emigracji dla funkcjonowania społeczności wioskowej tworzenie się i utrwalanie podziałów wewnątrz społeczności, stąd

nieprzypadkowo tytuł jej pracy „Wieś małopolska a emigracja amerykańska”. Jolanta Kulpińska skupiła się na analizach uwarunkowań, kierunków i prawidłowości procesów migracyjnych z Babicy i powiatu Strzyżowskiego, wzorów i wzorców migracyjnych oraz rodzinnych i indywidualnych motywacji migracji, a także na miejscu migracji w indywidualnych i rodzinnych tożsamościach.

Podkreślam te różnice z dwóch powodów. Po pierwsze, aby wskazać na oryginalność ocenianej rozprawy, podkreślić, że nie jest ona prostą ekstrapolacją badania problemów i procesów opisanych wcześniej. Drugi powód jest chyba poważniejszy – Krystyna Duda-Diewierz badała społeczność pełną, zwartą, i dosyć homogeniczną, która uległa znacznym przemianom wewnętrznym na skutek emigracji. Współczesna Babica, a także inne poddane analizie miejscowości, takimi pełnymi społecznościami już nie są. Są bardziej miejscowościami zamieszkanymi przez rodziny powiązane ze sobą w znacznie mniejszym stopniu niż miało to miejsce przed niemal osiemdziesięciu laty. Dlatego efekty emigracji widoczne są bardziej w przemianach osób i rodzin niż w przemianach całej społeczności.

Nie wiem czy mam rację. Refleksji na ten temat zabrakło mi w podsumowaniu rozprawy. Chciałbym je usłyszeć w czasie publicznej obrony.

Zakończenie rozprawy zatytułowane jest: „Transatlantyckie migracje ze społeczności lokalnej – ciągłość czy zmiana?” Tytuł ten jest w moim przekonaniu tylko figurą retoryczną, bo na tak postawione pytania zarówno Autorka jak i czytelnik rozprawy może odpowiedzieć tylko w jeden sposób – zarówno ciągłość jak i zmiana. Zasługą Autorki i wartością rozprawy jest przedstawienie bardzo bogatego i wielopoziomowego informacyjnie i teoretycznie materiału, z którego można wyprowadzić wiele ważkich i interesujących wniosków. Ale na pewno nie można opowiedzieć się jednoznacznie za którymkolwiek z członów zawartej w tytule zakończenia alternatywy.

I to z zasadzie byłoby jedyne małe zastrzeżenie jakie formułuję pod adresem tej znakomitej rozprawy – zakończenie mogłoby być bardziej analityczne i jednocześnie bardziej syntetyczne. Co jest ciągłością a co zmiana. Jak różni są nie tylko migranci i ich drogi życiowe, punkty wyjścia i punkty dojścia, ale także - w jakim stopniu różne lub podobne są społeczności z których emigracja miała miejsce. Może krótki akapit zatytułowany: „Babica – przez drugą wojnę i obecnie”, z naciskiem na skutki migracji. Może Autorka zechce to zrobić

w autoreferacie lub przygotowując wydawniczą wersję rozprawy. Bo że zasługuje ona na publikację w całości to nie ulega dla mnie wątpliwości. Czy w obecnej objętości i kształcie edytorskim, to sprawa otwarta.

Rozprawa mgr Jolanty Kulpińskiej stanowi nawiązanie do, i twórcze rozwinięcie najlepszych tradycji socjologii polskiej poświęconych badaniom procesów migracyjnych. Jest przykładem udanego, poprawnego metodologicznie połączenia badań mikrospołecznych z analizą szerokich procesów społecznych na tle których zjawiska mikro i procesy lokalne zostały ukazane.

Moje końcowe wnioski są jednoznacznie pozytywne.

Oceniana rozprawa spełnia w całej rozciągłości wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Jolanty Kulpińskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Choleryn, 9 maja 2016